



Szczyt Przyszłości ONZ a Cele Zrównoważonego Rozwoju

Piotr Dzierżanowski

Seria kryzysów politycznych i gospodarczych ostatnich lat poważnie spowolniła proces osiągnięcia Celów Zrównoważonego Rozwoju. Szczyt Przyszłości zorganizowany w ramach 79. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zmierza do ponownej mobilizacji poparcia dla nich. W sytuacji rosnących napięć międzynarodowych rola państw rozwijających się będzie rosła – z punktu widzenia Polski i UE wskazane jest więc rozważenie możliwości poparcia ich postulatów wyrażonych w przyjętych deklaracjach i zacieśnianie wzajemnych relacji.

Opóźnienia Celów Zrównoważonego Rozwoju. Przyjęta przez wszystkich członków ONZ w 2015 r. [Agenda 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju](#) wyznaczyła 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju (Sustainable Development Goals, SDGs) obejmujących trzy wymiary: społeczny, ekonomiczny i środowiskowy. Tempo ich realizacji było zbyt wolne, by osiągnąć założone zmiany do 2030 r. już przed [pandemią COVID-19](#) oraz [serią globalnych kryzysów politycznych](#) i gospodarczych ostatnich lat, które jeszcze spowolniły proces. Szczególnie negatywnie wpłynęły one na cele opisane w Agendzie jako eliminacja ubóstwa, eliminacja głodu, zdrowie, edukacja, praca i wzrost gospodarczy, przemysł, innowacja i infrastruktura oraz pokój, sprawiedliwość i instytucje. Był to zarówno efekt kryzysów, jak i powiększających się trudności z dostępem do finansowania, [zwłaszcza dla krajów rozwijających się](#). W efekcie, według UN Sustainable Development Solutions Network (organizacji non-profit działającej pod auspicjami Sekretarza Generalnego ONZ), postęp w dążeniu do SDGs był od 2020 r. minimalny, a w wielu regionach – np. Europie Środkowej i Azji Centralnej czy Ameryce Łacińskiej i Karaibach – praktycznie zerowy lub ujemny. Jedynie 17% wskaźników szczegółowych zostało już osiągniętych lub jest na ścieżce pozwalającej na osiągnięcie ich do 2030 r. Spowolnienie realizacji SDGs i prawdopodobnie nieosiągnięcie ich w założonym terminie będzie szczególnie dotkliwe dla krajów rozwijających się, których potrzeby są

największe, a niezaspokojenie Celów będzie miało najbardziej niekorzystne konsekwencje dla ich społeczeństw.

Szczyt Przyszłości. We wrześniu 2023 r., w ramach Szczytu Celów Zrównoważonego Rozwoju, reprezentanci państw członkowskich ONZ potwierdzili poparcie dla SDGs. Celem tegorocznego Szczytu Przyszłości było m.in. wypracowanie bardziej konkretnych rozwiązań zaproponowanych w Pakcie dla Przyszłości, które umożliwią ich realizację do 2030 r. Był on inicjatywą Sekretarza Generalnego (SG) ONZ, po raz pierwszy zgłoszoną w 2021 r. Odbył się w dniach 20–23 września, a spotkanie reprezentantów państw miało miejsce 22–23 września w ramach obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W Szczycie udział wzięli najwyżsi urzędnicy ONZ, a także reprezentanci państw członkowskich i organizacji międzynarodowych, m.in. SG ONZ Antonio Guterres, kanclerz Niemiec Olaf Scholz i prezydent Namibii Nangolo Mbumba (jako przedstawiciele państw prowadzących negocjacje Paktu), sekretarz stanu USA Antony Blinken, prezydent Brazylii Lula da Silva, premier Indii Narendra Modi, minister spraw zagranicznych Chin Wang Yi czy przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel. Prezydent Andrzej Duda jako reprezentant Polski zadeklarował jej gotowość do współpracy z partnerami w celu pełnej implementacji Paktu dla Przyszłości. SG ONZ w przemówieniu otwierającym Szczyt wskazał na niedostosowanie obecnie istniejących narzędzi i instytucji

wielostronnych do wyzwań w dziedzinach środowiska, gospodarki i technologii oraz wezwał do ich reform.

Efektem Szczytu są trzy deklaracje: Pakt dla Przyszłości oraz Deklaracja o Przyszłych Pokoleniach i Globalne Porozumienie Cyfrowe, stanowiące załączniki do Paktu. Ich przyjęcie próbowała w ostatniej chwili zatrzymać Rosja, wskazując na brak wystarczającego poparcia dla propozycji oraz naruszenie procedur, a w efekcie – reprezentowanie w deklaracji przede wszystkim interesów Zachodu. Zaproponowana przez Rosję, Białoruś i Nikaraguę poprawka podkreślająca zakaz ingerencji ONZ w wewnętrzne sprawy państw, choć będąca raczej deklaracją polityczną zmierzającą do sparaliżowania szczytu, nie była procedowana. Zgromadzenie zdecydowało o tym stosunkiem głosów 143 do 7, przy 15 głosach wstrzymujących się. Rosyjską propozycję poza Białorusią i Nikaraguą poparły także Korea Północna, Iran, Sudan oraz Syria, a zdecydowanie sprzeciwiły się jej m.in. Kongo, Kamerun oraz Meksyk.

Ustalenia Szczytu związane z realizacją SDGs. Pakt dla Przyszłości zakłada podjęcie 56 działań, których celem ma być stymulowanie i korzystne ukierunkowanie rozwoju międzynarodowego. Dotyczą one szerokiego katalogu zagadnień związanych z rozwojem – osiągnięcia SDGs, finansowania, międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, kwestii naukowych i cyfrowych, przyszłych pokoleń oraz zmian w zarządzaniu międzynarodowym, zarówno w działaniu ONZ, jak i międzynarodowych instytucji finansowych. Duża część zaproponowanych rozwiązań powtarza cele przyjęte jako SDGs bądź odnosi się do nich – dotyczy to np. eliminacji ubóstwa i głodu, walki ze zmianami klimatu, ochrony środowiska, utrzymania pokoju i ochrony cywilów w konfliktach zbrojnych czy redukcji nierówności.

Kluczowym problemem dla rozwoju (w tym dla osiągnięcia SDGs) są kwestie finansowania. Były one wielokrotnie wskazywane jako problem, np. w Raporcie Celów Zrównoważonego Rozwoju 2024 ONZ. W jego części wstępnej SG ONZ określił obecną międzynarodową infrastrukturę finansową (czyli skomplikowany, powstały spontanicznie i niejednokrotnie chaotyczny zestaw zasad, instytucji oraz rynków obsługujący międzynarodowe przepływy finansowe) mianem przestarzałej, niesprawiedliwej i dysfunkcyjnej. Problemem pozostaje m. in. brak adekwatnej reprezentacji państw rozwijających się w międzynarodowych instytucjach finansowych czy strukturalne uprzywilejowanie wierzycieli na rynku długu państw. Pakt dla Przyszłości przewiduje starania na rzecz zwiększenia finansowania rozwoju „ze wszystkich źródeł”, m.in. powtarza postulat przekazywania przez państwa rozwinięte 0,7% dochodu narodowego brutto na oficjalną pomoc rozwojową. Zawiera także ogólną deklarację wsparcia dla mobilizacji środków z sektora prywatnego.

Pakt postuluje szeroką reformę międzynarodowej architektury finansowej, której celem byłoby osiągnięcie SDGs. Należy to rozumieć jako deklarację, że cele rozwojowe

powinny mieć pierwszeństwo nad interesem politycznym państw rozwiniętych oraz interesem ekonomicznym instytucji finansowych, które pochodzą przede wszystkim z państw rozwiniętych, [ale również np. z Chin](#). Pakt proponuje także konkretne działania w obszarze funkcjonowania międzynarodowych instytucji finansowych – Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego – zarówno jeśli chodzi o praktyki pożyczkowe, jak i zwiększenie roli państw rozwijających się w podejmowaniu decyzji. Jednym z sugerowanych rozwiązań jest też kontynuacja prac nad mechanizmem restrukturyzacji długu państw, który pomógłby radzić sobie z kryzysami zadłużenia bez nadmiernych kosztów dla społeczeństw.

Wnioski. Seria kryzysów politycznych i gospodarczych ostatnich lat szczególnie mocno dotknęła kraje rozwijające się, poważnie zagrażając osiągnięciu Celów Zrównoważonego Rozwoju w założonym czasie. Z punktu widzenia Globalnego Południa zwrócenie uwagi na tę kwestię będzie jednym z najważniejszych wyzwań w najbliższych latach.

Rozwiązania zaproponowane w Pakcie zostały wynegocjowane tak, by były akceptowalne dla niemal wszystkich członków ONZ, a jednocześnie obejmowały bardzo szeroki zakres przedmiotowy. W efekcie wiele z nich jest utopijnych, mało konkretnych lub powtarza wcześniejsze ustalenia. Pomysły, które uniknęły tych problemów, są zaś obecne w debacie od dekad i jest mało prawdopodobne, by ich realizacja, a także przełom w traktowaniu krajów rozwijających się, miały nastąpić w najbliższym czasie. Choć efektem Szczytu będzie zwrócenie większej uwagi na kwestie rozwojowe oraz SDGs, ich pełna realizacja do 2030 r. pozostaje mało prawdopodobna.

Przyjęte deklaracje pozostają jednak przydatną listą postulatów, których wprowadzeniem w życie będą zainteresowane państwa rozwijające się i których popieranie może poprawić odbiór Polski w tym gronie. Jest to wskazane, gdyż wraz ze wzrostem znaczenia ekonomicznego i politycznego krajów rozwijających się korzystna będzie intensyfikacja relacji z nimi. W sytuacji rosnących napięć ważniejsze niż dotychczas staną się relacje na pograniczu stosunków gospodarczych i bezpieczeństwa (np. kwestie [łańcuchów dostaw](#) czy sankcji). Negatywne przyjęcie przez wiele państw rozwijających się rosyjskiej próby zablokowania Paktu wskazuje przy tym, że realne działania są niejednokrotnie bardziej atrakcyjne niż antyzachodnia retoryka. Sama próba jest jednak dowodem, że państwa nieprzyjazne Zachodowi będą starały się budować podziały między nim a krajami rozwijającymi się. Wskazane jest więc przemyślane wspieranie postulatów rozwojowych, dążenia do szybkiego osiągnięcia SDGs (być może w połączeniu ze zwiększeniem nakładów finansowych), a także do przynajmniej częściowej reformy systemu zarządzania międzynarodowego.